

SPACER PO STRONIE WOLNOŚCI



Wyroki bywają czasami bardzo długi, a świat na zewnątrz zmienia się szybko. Po kilku, kilkunastu latach spędzonych za murami więzienia zmienia się wszystko - technologia, wygląd miast, „język” ulic, moda. Dla wielu osadzonych wychodzących poza zakład karny w ramach działalności kulturalno-oświatowej to szok – przeciętanie bodźców. Hałas, zapachy, kolory, obecność tłumów mogą być zaskakujące, a nawet stresujące. Widok nieba bez krat, zapach drzew, możliwość chodzenia bez ograniczeń – to rzeczy, które po latach izolacji budzą ogromne wzruszenie, euforię, a czasem nawet żę.

Dla wielu osadzonych takie wyjście to okazja, by zobaczyć życie, którego byli przez lata pozbawieni – rodziny z dziećmi, zakochanych na ławkach, ludzi spieszących do pracy. Obserwowanie tego świata budzi radość, ale i tęsknotę, żal, nadzieję. Niekiedy pojawia się również niepewność – jak się zachowa, jak mówić, jak patrzeć. Osadzeni czują się czasem obserwowani, obawiają się reakcji przechodniów, którzy mogą ich bać lub oceniać. Każde wyjście poza mur to nie tylko przełamanie więziennej rutyny, ale także realne poczucie wolności – choćby chwilowej. To także motywacja do zmiany. Widok zwykłego życia przypomina, że warto walczyć o nowe, lepsze jutro.

Wyjścia realizowane w ramach prowadzonych oddziaływań readaptacyjnych to przede wszystkim przygotowanie emocjonalne skazanych do powrotu do społeczeństwa, często „trening wolności”. Możliwość stopniowego osvajania się ze światem, który przez lata był niedostępny. Wspólne przeżywanie takiej wycieczki z innymi osadzonymi i wychowawcami wzmacnia więzi społeczne, daje poczucie wspólnoty i bezpieczeństwa. Otwarcie na kulturę i piękno – odwiedzenie ZOO, muzeum, parku – to dla wielu pierwsze zetknięcie z przyrodą, sztuką i edukacją od lat. Dla niektórych: pierwsze w dorosłym życiu.

Emocje zawsze są silne, trudno dorosłym mężczyznom czasami o nich mówić, ale przełamują się: „Bałem się, że zapomnę, jak się rozmawia z ludźmi spoza więzienia. Ale ten spacer trochę mi pokazał, że jeszcze potrafię.”

Opracowanie: ppor. Marzanna Małkowska

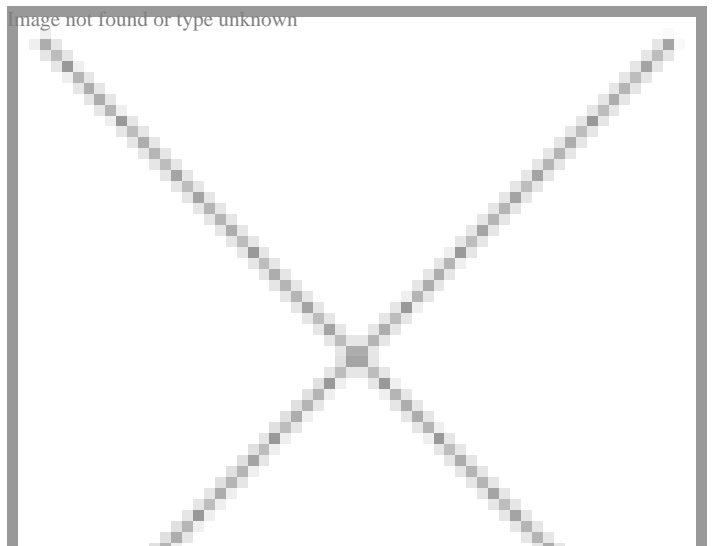
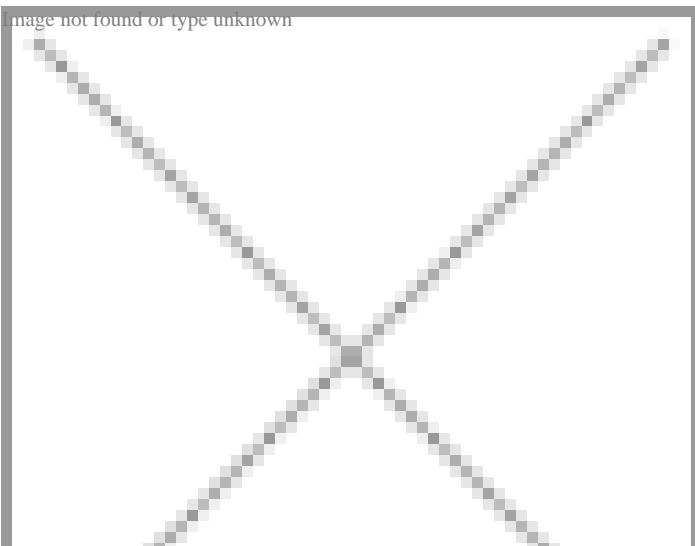


image not found or type unknown

